



Sygn. akt III CK 135/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSA Aleksandra Marszałek (sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

w sprawie z powództwa "M.(...)" sp. z o.o. w K.

przeciwko Z. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 27 października 2005 r., na rozprawie kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 października 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 października 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej „M.(...)” Spółki z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 marca 2004 r., którym oddalono powództwo o zapłatę, skierowane przeciwko pozwanemu Z. P. Strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty 50 000 zł, jako kary umownej z tytułu nienależytego wykonania łączącej strony umowy dostawy. Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił, uznając, że strona powodowa nie udowodniła, że

podjęte przez pozwanego działania stanowiły naruszenie umowy oraz, że w wyniku tych działań poniosła szkodę. Sąd drugiej instancji oddalił apelację strony powodowej, akceptując stanowisko o braku wykazania, że pozwany naruszył umowę stron, a nadto stwierdzając, że roszczenie w marcu 2003 r., to jest w dacie wystąpienia z niniejszym powództwem, było już przedawnione, bowiem w sprawie znajdzie zastosowanie przepis art. 554 k.c. i unormowany w nim dwuletni okres przedawnieni.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach:

W dniu 12 lipca 1999 r. strony zawarły umowę na mocy, której pozwany zobowiązał się dostarczać powodowej spółce produkowane przez siebie plecaki. Ich asortyment został szczegółowo określony w umowie. Strona powodowa zobowiązała się do dystrybucji dostarczonego towaru w sieciach handlowych, które również szczegółowo wskazano. W umowie zamieszczone zostały klauzule wyłącznego kupna i wyłącznej sprzedaży. Pozwany zobowiązał się, że w czasie trwania kontraktu nie zaangażuje się w dostawę plecaków do klientów powoda wymienionych w umowie, a w razie naruszenia tego postanowienia wypłaci powodowi odszkodowanie w kwocie 50 000 zł. W połowie 2000 roku pozwany sprzedał partię plecaków szkolnych innej firmie i zawiadomił powódkę, że szuka nowych odbiorców swoich produktów, bo ma znaczne nadwyżki magazynowe. W ugodzie zawartej między stroną powodową a spółką cywilną H.(...) została opisana sytuacja, w której doszło do nawiązania współpracy pozwanego i spółki „H.(...)”. Zdaniem Sądu, ustalenia te nie dają jednak podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia umowy. Klauzula wyłączności była ograniczona do asortymentu stanowiącego przedmiot obrotu i do sieci handlowych objętych postanowieniami umowy. Strona powodowa nie wykazała zaś ani, że asortyment towaru sprzedanego innemu nabywcy był tożsamy z objętym umową, ani że został wprowadzony do sieci handlowych, wymienionych w umowie stron.

W kasacji, opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia, że pozwany ma zapłacić powodowi karę umowną w wysokości 50 000 zł z ustawowymi odsetkami, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Skarżący zarzucił naruszenie art. 484 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez błędne przyjęcie, że powód, domagając się zapłaty kary umownej, miał obowiązek udowodnienia wystąpienia szkody, ponad konieczność wykazania, że miało miejsce nienależyte wykonanie zobowiązania powodujące możliwość żądania kary umownej,

oraz naruszenie art. 554 k.c. w związku z 612 k.c., przez błędne przyjęcie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie mają zastosowanie przepisy dotyczące kasacji w wersji redakcyjnej i numeracji obowiązującej do dnia 6 lutego 2005 r. (art. 3 ustawy z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego i ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych – Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

Kasacja oparta została wyłącznie na pierwszej ustawowej podstawie kasacji, to jest na zarzucie naruszenia prawa materialnego, co oznacza, że dla oceny jej trafności miarodajny jest ustalony stan faktyczny, będący podstawą wydania orzeczenia przez sąd drugiej instancji (wyrok SN z 26 lipca 2000 r., I CK 294/00, niepublikowany, wyrok SN z 8 listopada 2000 r., III CKN 1345/01, niepublikowany). Jediną dopuszczalną płaszczyzną ingerencji Sądu Najwyższego w sferę faktów jest kontrola zgodności z przepisami postępowania czynności procesowych, pod kątem wskazanych w skardze kasacyjnej uchybień, które mogły mieć istotny wpływ na treść ustaleń faktycznych, a przez to na wynik sprawy. Kontrola ta może jednak odbywać się wyłącznie w ramach drugiej ustawowej podstawy kasacyjnej, to jest naruszenia prawa procesowego (wyrok SN z 26 czerwca 2001 r., III CKN 352/00, niepublikowany). Ta podstawa jednak, jak już wskazano, nie została przez skarżącego w kasacji powołana.

Odnosząc się do podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, stwierdzić trzeba, że jakkolwiek w części są one częściowo trafne, to jednak nie mogą doprowadzić do uwzględnienia kasacji. Zarzut naruszenia konkretnego przepisu prawa materialnego może odnieść skutek tylko wtedy, gdy wykazane naruszenie miało negatywny wpływ na rozstrzygnięcie. W świetle ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji, miarodajnych dla oceny podniesionych zarzutów, wpływu takiego nie można stwierdzić, wynika z nich bowiem, że w toku postępowania nie wykazano, by pozwany naruszył postanowienia umowy, w sposób, który zgodnie z porozumieniem stron zobowiązywał go do zapłaty zastrzeżonej kary umownej. Konkretyzując, nie wykazano, by pozwany sprzedał innym odbiorcom asortyment plecaków objętych umową stron i by sprzedaż produkowanych przez niego towarów miała miejsce w sieciach handlowych wyszczególnionych w umowie. Wynikające z umowy obowiązki stron i sposób ich wykonania należą niewątpliwie do sfery faktów, a nie prawa, skoro więc nie doszło do naruszenia warunków umowy w sposób powodujący powstanie obowiązku zapłaty kary umownej, rozważanie dalszych podstaw,

które powołane zostały przez Sąd drugiej instancji, jako uzasadniające oddalenie powództwa i apelacji, jest w zasadzie bezprzedmiotowe.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 484 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że powód miał obowiązek udowodnienia wystąpienia szkody. Wskazywana wykładnia omawianego artykułu dokonana została w wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny ustosunkowując się do analogicznego zarzutu apelacji zajął odmienne stanowisko, wskazując, że wierzyciel nie musi udowadniać nie tylko wysokości, ale i samego faktu powstania szkody. Kasacja jest środkiem zaskarżenia wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji, zarzuty dotyczące innego orzeczenia są więc nieporozumieniem.

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 554 i 612 k.c. Zgodzić się wprawdzie trzeba, że okres przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży znajdzie zastosowanie także do umów dostawy (wyrok SN z 9 lutego 2005 r., II CK 423/04, Biul. SN z 2005 r., nr 7, poz.12), to jednak dotyczy on tylko roszczeń sprzedawcy (dostawcy) a nie kupującego (odbiorcy) a właśnie z roszczeniami odbiorcy mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uchybienie to pozostaje jednak bez wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Z tych względów kasację, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, oddalono (art. 393¹² k.p.c.).